

Piotr Biegański

Pomnik Kopernika w Warszawie

Ochrona Zabytków 6/1 (20), 47-54

1953

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POMNIK KOPERNIKA W WARSZAWIE

PIOTR BIEGAŃSKI

Wśród licznych prac konserwatorskich wykonanych w Warszawie po wojnie do najbardziej trudnych i może najbardziej ciekawych należy odbudowa pomnika Kopernika i konserwacja figury znakomitego astronoma, którą hitlerowcy zniszczyli w 1944 roku, pomimo iż twierdzili, że Kopernik nie był Polakiem.

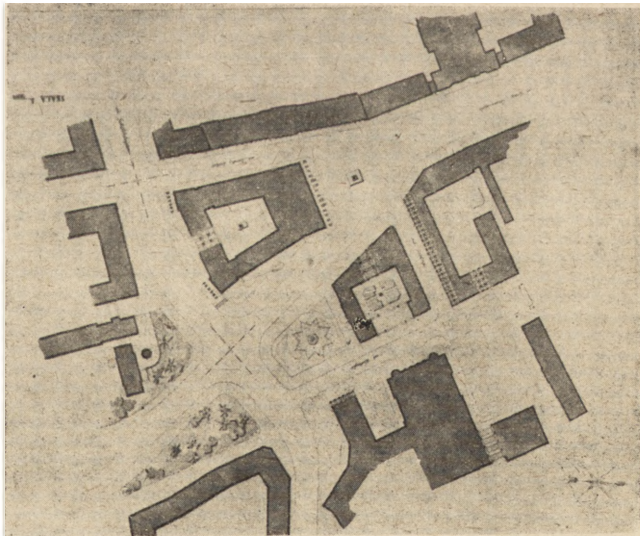
Pomnik Mikołaja Kopernika wystawiony został staraniem Stanisława Staszica i Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którego chlubne tradycje przez wiele lat kontynuowało Warszawskie Towarzystwo Naukowe, a dziś Polska Akademia Nauk.

Fakt odsłonięcia pomnika Kopernika w dniu 11 maja 1830 roku poprzedziły prawie dwadzieścia lat trwające przygotowania, rozpoczęte przez Stanisława Staszica wystąpieniem w dniu 7 kwietnia 1810 roku na posiedzeniu TPN., kiedy zredagowano i zatwierdzono pierwszą odezwę do Obywateli Kraju następującej treści:

„W czasie najazdu wojsk austriackich, Rada Stanu znajdująca się w Toruniu, wśród ważnych obrad swoich nie zapomniała, że to miasto jest miejscem urodzenia Kopernika. Chcąc oddać winną cześć temu wielkiemu mężowi, uchwaliła, by mu wystawiony został publiczny pomnik. Na to zebrała pomiędzy członkami przeznaczoną składkę.



Ryc. 39 i 40. Otoczenie pałacu Staszica — przed postawieniem pomnika Kopernika (wycinek z planu Corriota — u góry) i według projektu P. Biegańskiego (u dołu).





Ryc. 41. Jeden z projektów pomnika Mikołaja Kopernika wg rysunku Farelkiego.

„Towarzystwo Przyjaciół Nauk uwiadomione, że do tej składki przypuszczone być mogą partykularne... osoby postanowiło w tymże zamiarze zebrać w gronie swoim składkę i uczynić do Narodu odezwę, aby współrodacy poszli za tak chwalebny osób rządowych przykładem.

„Szanowny Narodzie! Kopernik jest z rodu Polaków ten geniusz, który zdziałał największą epokę w postępie rozumu ludzkiego, ten który w Polsce pierwszy wyrzekł prawdy, bez których umiejętności fizyczne postąpić by nie mogły. Bez Kopernika nie miałyby Francja Descarta, ani Anglja Newtona.

„Naród Francuski gości swego mędrca z za morza przeprowadził na ojczyrstą ziemię, wniósł je do Panteonu i kosztem publicznym wystawił mu pomnik. Anglia wyrokiem parlamentu popioły Newtona złożyła w grobie swoich królów i kosztem narodowego skarbu wzniosła mu najwspanialszy posąg.

„Czyliż tylko w Polsce Kopernika prochy od całego Narodu nie odbiorą uczczenia? Kopernik jest chlubą najoświecześniejszych wieków, jest zaszczytem naszego Narodu, jest sławą Polaków! Dostyc to powiedzieć Polakom!“

Akcja składkowa prowadzona przez członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk dopiero w roku 1819 osiągnęła sumę 36092 złp. 5 gr. z koniecznych na wystawienie pomnika, jak wówczas obliczono, 100.000 złp.

W pracach nad doprowadzeniem do celu zamierzenia powziętego w Toruniu, a po 1815 roku z powodu utraty Pomorza, kontynuowanego w Warszawie, brało udział cały szereg wybitnych uczonych i artystów, wśród których obok głównego inspiratora Stanisława Staszica należy wymienić: J. U. Niemcewicza, Jana Śniadeckiego, T. Czackiego, A. Rzewuskiego, J. Tarnowskiego, Lipińskiego, St. Potockiego, Wesołowskiego, J. Sierakowskiego, A. Brodowskiego oraz P. Aignera, Z. Vogla, H. Szpilowskiego, J. Kubickiego, A. Coraziego, A. Idzkowskiego i B. Thorvaldsena.



Ryc. 42. Pomnik Kopernika na tle pałaców Karasia i Staszica. Mal. M. Zaleski(?).

W ciągu tak długiego okresu przygotowań i stale zmieniających się możliwości wzniesienia pomnika Kopernika powstało wiele koncepcji plastycznych. Według pierwszego projektu narysowanego przez arch. Piotra Aignera pomnik miał być w kształcie kolumny, z kolei arch. Szpilowski zaprojektował go w formie obelisku na wzór stojącego w Rzymie obelisku przed kościołem św. Piotra, dalej przypuszczalnie Zygmunt Vogel w kształcie kuli ziemskiej dźwiganej przez cyklopów (ryc. 41) i wreszcie Bertel Thorvaldsen (ryc. 44) w tym ujęciu w jakim ostatecznie został wykonany. Przy tym należy dodać, że cokolwiek pomnika był projektowany przez Idźkowskiego i przez Corazzięgo. Również i sprawa wyboru miejsca dla ustawienia pomnika ulegała kilkakrotnie zmianom, pomimo, że wyraźnym życzeniem Stanisława Staszica było wzniesienie monumentu przed siedzibą Towarzystwa Przyjaciół Nauk na tak zwanym placu Podominańskim.

W 1818 roku przesądzona została ostatecznie sprawa budowy gmachu Tow. Przyjaciół Nauk, a tym samym i budowy pomnika Kopernika przed gmachem, które to obie sprawy zawsze Stanisław Staszic stawiał nierozdzielnie widząc w nich symbol wielkiej tradycji nauki polskiej.

Thorvaldsen przyjechał do Warszawy 19 września 1820 roku i w dniu 30 września spisano z nim kontrakt, na podstawie którego miała być wykonana statua „w postaci osoby siedzącej na krześle” odziana w „togę akademicką, trzymająca sferę armilarną w jednej ręce, mająca oczy obrócone ku niebu”. Miejsce na pomnik wówczas już było ostatecznie zdecydowane, jak to wynika z instrukcji pozostawionej Sekretarzowi TPN przez Staszica. W protokóle bowiem z dn. 10 maja zanotowano: „aby posąg Kopernika był ulany



Ryc. 43. Mikołaj Kopernik, rzeźba R. Thorvaldsena. Szytych z dzieła o pracach Thorvaldsena, wyd. w Rzymie, 1831 r.

ruchy wojenne. Figura i cokół nie uległy zmianie do chwili obecnej. Jedynie część niższa postumentu podlegała dwukrotnym przeróbkom. Zmiany te jednak w niczym nie wpłynęły na klasyczny charakter podstawy, jaki posiadała ona w pierwotnych bardzo do siebie podobnych projektach obu architektów Idźkowskiego i Corazziego.

Ostatnia hitlerowska okupacja posunęła się w swoim szowinizmie do usunięcia polskiego napisu na cokole przez zastąpienie go tablicą z napisem w języku niemieckim. Niezatarłe wspomnienie pozostawił w Warszawie wypadek, który rozegrał się prawie że w oczach hitlerowców. Przymocowana na cztery śruby ciężka brązowa tablica z napisem niemieckim została usunięta w dniu 9 lutego 1942 r. przez niewiadomego sprawcę na znak protestu społeczeństwa. Ten fakt dał powód do skucia na cokole napisu polskiego i ponownego założenia tablicy. Tak przetrwał pomnik do powstania 1944 r., do momentu walk na ulicach Warszawy, kiedy to pomnik i cokół zostały uszkodzone pociskami i kulami. Po usunięciu ludności z miasta hitlerowcy poważnie uszkodzoną figurę obalili i wywieźli na zachód jako złom z zamiarem przetopienia (ryc. 45).

Po oswobodzeniu Warszawy władze Polski Ludowej podjęły poszukiwania wywiezionych przez hitlerowców dzieł sztuki. Figurę Kopernika rozbitą na dwie części odnaleziono w składnicy złomu na Śląsku w miejscowości Hajduki

z brązu, postawiony przed domem Towarzystwa na wysokiej podstawie“.

W ten sposób została zdecydowana nowa forma pomnika, ustalone miejsce, gdzie miał stać, i dzięki ofiarności Stanisława Staszica zapewniona strona finansowa.

Opracowanie wykonania modelu przez B. Thorvaldsena w Rzymie, następnie zaprojektowanie i wybranie do realizacji cokołu według koncepcji Idźkowskiego i wreszcie wykonanie odlewu przez Norblina i Gregoire trwały blisko dziesięć lat.

W roku 1830 przystąpiono do ustawienia figury na cokole i w dniu 11 maja tegoż roku odbyły się uroczystości odsłonięcia pomnika. Ze stopni pomnika do tłumnie zebranej publiczności przemówił ówczesny prezes T.P.N. Julian Ursyn Niemcewicz, podnosząc znaczenie wzniesienia pomnika dla potomności.

W przeciwieństwie do pałacu, siedziby Towarzystwa, pomnik Kopernika przetrwał wszystkie carskie prześladowania i zawie-

Nyskie, skąd w dniu 5 lipca 1945 roku została przywieziona do Warszawy.

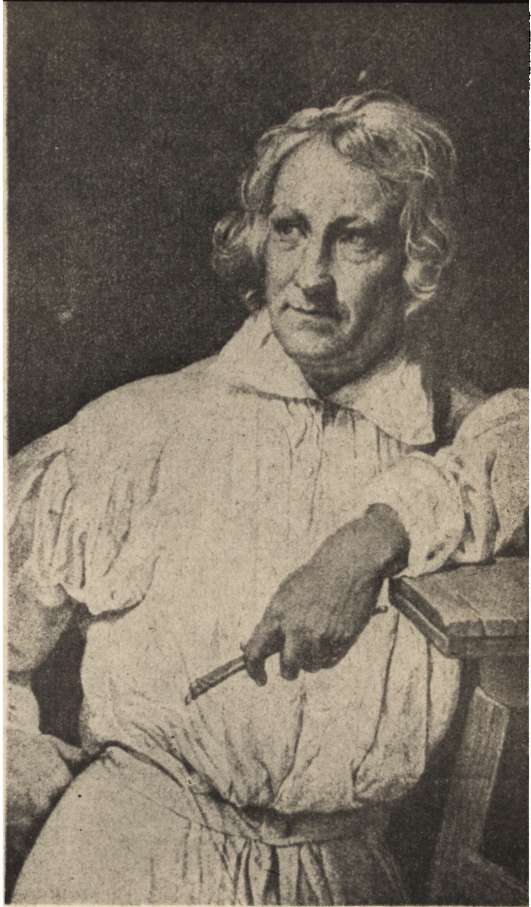
Prowizorycznego ustawienia figury, pozbawionej sfery (układu słonecznego), podjęła się bezinteresownie znana firma odlewnicza Braci Łopieńskich. Okaleczony, pogięty i przestrzelony w kilkunastu miejscach posąg Kopernika ujrzała Warszawa w dniu 22. VII. 1945 (ryc. 46).

Dopiero w 1949 roku, kiedy najpilniejsze prace w zakresie zabezpieczeń i konserwacji zostały przeprowadzone, podjęto odbudowę pomnika Kopernika.

Konserwatorskie prace kamieniarskie podjęły zakłady Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Nr XVI, a w zakresie brązowniczym firma Łopieńskich. Nadzór nad pracami konserwatorskimi spoczywał w rękach prof. St. Jagmina, a nad pracami techniczno-odlewniczymi braci T. i W. Łopieńskich, przy współpracy mistrza H. Lutomińskiego i Cz. Korlaka oraz odlewnika-formierza H. Plotkowskiego i cyzelera R. Jasińskiego.

Figurę Kopernika po zdjęciu z cokołu przewieziono w dniu 9 marca 1949 r. do pracowni, gdzie przed przystąpieniem do naprawy odlewu wykonano szereg prób. Przede wszystkim zbadany został stop zachowanego odlewu i na podstawie badań wykonano nowy stop identyczny co do jakości, zwany brązem spiżowym, a składający się z miedzi, cynku i cyny. Osiągnięty stop użyto do odlewów tych fragmentów figury które uległy całkowitemu zniszczeniu.

Niezależnie od tego przeprowadzono próby usunięcia deformacji (wygięć, zakłębnień i przecięć), co dzięki elastyczności i wysokiej jakości stopu okazało się możliwe. Wszystkie deformacje powierzchni przywracano przy pomocy młotkowania „na zimno” do właściwego ustawienia płaszczyzn tak, aby styki elementów wstawionych (nowych) oraz styki części dolnej odlewu i części górnej znalazły się w jednym licu. W miejscach, gdzie przy pomocy młotkowania nie było możliwe osiągnięcie właściwego ustawienia płaszczyzn rzeźby, lub gdzie na skutek dewastacji pozostały kilkunastocentymetrowej powierzchni otwory, wycinano całe fragmenty i pod kierunkiem art. rzeźbiarza J. Chojnackiego wykonywano dla tych fragmentów rzeźby modele gipsowe. Na podstawie precyzyjnie opracowanych modeli robiono formy, a następnie odlewano fragmenty w brązie. Gotowe fragmenty zakładano w wycięte miejsca, mocowano je na śruby od wewnątrz, przy czym użyto do tego 120 nitów, a krawędzie powierzchni od zewnątrz zaklepywano na zimno młotkami i cyzelowano całość nowozamontowanych części, nadając im fakturę autentycznego odlewu. W całej postaci Kopernika wykonano takie uzupełnienia w 28 miej-



Ryc. 44. Bertel Thorvaldsen (1770—1844), autor pomnika Mikołaja Kopernika.



Ryc. 45. Warszawa w 1945 r. Pałac Staszica i cokół bez pomnika Kopernika.

scach, nie licząc małych otworów, powstałych od kul karabinowych, które były zaklepywane przygotowanym stopem o tej samej proporcji składowych metali, z jakich odlew był wykonany przez warszawską firmę odlewniczą w 1829 r.

Po wykonaniu remontu oryginalnego odlewu przeprowadzono we wszystkich uzupełnionych miejscach czyszczenie za pomocą pilników (ryfli i poncyń), a następnie środkami chemicznymi nadano im barwę analogiczną, jaką miały zachowane części figury. Po zakończeniu prac brązowniczych całość rzeźby została poddana zapatynowaniu i uzyskała zupełną jednolitość barwy, faktury i formy.

Tak przeprowadzony zabieg konserwatorski, do którego zużyto ponad 403 kg. stopu, dzięki fachowości całego zespołu pracującego przy konserwacji figury Kopernika, pozwolił na zachowanie autentycznego odlewu, pomimo poważnych obaw, jakie budził stan znalezionej figury po obaleniu i wywiezieniu jej przez hitlerowców po powstaniu 1944 r.

Równoległe z pracami brązowniczymi biegły prace kamieniarskie przy remoncie cokołu, który uległ ciężkim uszkodzeniom szczególnie w części frontowej. Poważnym utrudnieniem w tej dziedzinie robót był brak identycznego gatunku kamienia, a mianowicie czarnego szwedzkiego granitu. Ale i w tym wypadku osiągnięto cel przez obrócenie zniszczonej frontowej płyty i wykorzystanie jej w tym samym miejscu. Drobniejsze okaleczenia kamienia usunięto drogą flekowania (68 wstawek) likwidując w ten sposób wszystkie rażące uszkodzenia.



Ryc. 46 i 47. Pomnik Kopernika ustawiony prowizorycznie w r. 1945 (na lewo) oraz po przeprowadzeniu robót konserwatorskich i odsłonięciu w r. 1949 (na prawo).

Niewiele znaczącym, ale charakterystycznym momentem dla pracy wykonanej przez oba przedsiębiorstwa — odlewnicze i kamieniarskie — był fakt, że figura powróciła do Warszawy w 1945 roku bez „sfery armilarnej“ (układ planetarny), którą Kopernik trzymał w ręku. Prowizorycznie zamocowana sfera przy pierwszym ustawieniu posągu była wykonana z drzewa i blachy według rysunku wykonanego na podstawie fotografii. Jednakże przy ostatecznym remoncie pozostawienie jej nie było ani możliwe, ani wskazane. Próbę wykonania z mosiądzu odkładano do czasu sprecyzowania domniemanej wielkości. I oto w momencie, kiedy prace konserwatorskie dobiegały końca zjawił się nieznany znalazca autentycznej sfery, którą hitlerowcy porzucili w zniszczonej Warszawie, i przekazał ją wykonawcom. Wykonanie nowej sfery stało się bezprzedmiotowe, gdyż oryginalna trafiła do rąk Wielkiego Astronoma, uzupełniając całość autentycznego pomnika.

Koszt wszystkich robót związanych z odbudową całości pomnika wyniósł około siedmiu milionów złotych (w starej walucie) i trwał od dnia 9 marca do 18 lipca 1949 r. to znaczy 130 dni.

Dnia 17 lipca w zakładach Braci Łopieńskich sporządzony został akt erekcyjny, zamurowany w cynowej puszcze w cokole pomnika, który obok wykonawców podpisali przedstawiciele władz.



Ryc. 48. Odrestaurowany pomnik Kopernika na tle odbudowanego pałacu Staszica.

składamy zarazem najgłębszy hołd postępowej naszej tradycji i postępowej myśli naukowej. Nam Kopernik jest szczególnie drogi, nie tylko jako myśliciel, uczyony i szermierz postępu, ale jako polski myśliciel, nasz uczyony, wielki rodak.

W czasach demokracji ludowej jest nam Kopernik szczególnie drogi i bliski, jako wzór wielkiego uczonego i nieustraszonego szermierza postępu“.

W dniu 18 lipca w niepełna 3 godziny pod kierunkiem Stefana Borówki przy pomocy 20 robotników i 2-ch dźwigów statua Kopernika wagi ponad 3 tony została ustawiona na świeżo przepolerowanym cokole.

Uroczystego odsłonięcia pomnika dokonał w imieniu Rządu Obywatel Minister dr St. Skrzyszewski w obecności przedstawicielei Rządu, Władz Miejskich, licznie zebranych członków Towarzystwa Naukowego Warszawskiego oraz zgromadzonej publiczności w dniu 22 lipca 1949 roku.

W czasie uroczystości, która odbyła się przed stopniami pomnika, Min. St. Skrzyszewski powiedział: „Dzisiaj w 5-ciolecie Odrodzenia Polski możemy dać Warszawie nie tylko wspinałą trasę komunikacyjną, nie tylko setki odbudowanych domów mieszkalnych oraz nowych warsztatów pracy ale również odrestaurowane piękne pamiątki narodowe, między innymi pomnik Kopernika. Oddając Warszawie odbudowany pomnik Mikołaja Kopernika,